

Częstochowa, dnia 20.06.2023 r.

Skarżący:
Michał Panz
PESEL: 81043015633

Adres do korespondencji:
Michał Panz
ul. gen. Zajęczka 11 lok. 1
42-202 Częstochowa

adres poczty elektronicznej:
micpan@linux.pl

Sygn. Akt **4089-0.Ds.204.2023**

Prokuratura Rejonowa w Lublińcu
ul. Plebiscytowa 30
42-700 Lubliniec

Wniosek dowodowy

Na podstawie art. 167 K.p.k. w zw. z art. 315 Kp.k. skarżący wnosi o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zarejestrowanego przez skarżącego nagrania z interwencji funkcjonariusza Marka Demczuka znajdującego się w aktach niniejszej sprawy (plik 0002.MP4A-LATM) oraz przeprowadzenie względem tego funkcjonariusza czynności śledztwa w zw. z możliwością popełnienia przez niego przestępstwa zaistniałego w dniu 4.05.2019 r. zw. z przekroczeniem uprawnień służbowych i innymi, t.j. czynu z art. 231 K.k., w zw. z art. 189 K.k., w zw. z art. 191 K.k., w zw. art 115 K.k., w zw. z art. 190 K.k., w zw. art. 160 K.k., w zw. 12 K.k., w zw. z art. 11 K.k.

Skarżący wnosi o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry w celu ustalenia czy funkcjonariusz Marek Demczuk był pobudzony i agresywny w stos. do skarżącego w końcowej fazie interwencji, na miejscu zdarzenia w Wancerzowie, czy Marek Demczuk ma zaburzenia psychiczne oraz czy Marek Demczuk wywierał na skarżącego presję i starał się zastraszyć skarżącego użyciem siły w celu zmuszenia go do wejścia na pokład karetki pogotowia ratunkowego.

Na podstawie art. 315 K.p.k. skarżący wnosi także o przeprowadzenie czynności śledztwa w celu ustalenia ile takich naruszających prawo interwencji, ingerujących w wolności i prawa osobiste innych obywateli RP, ma na swoim koncie Marek Demczuk wraz z jego kompanami z interwencji.

Jeżeli w wyniku przeprowadzenia dowodu okaże się że funkcjonariusz dopuścił się przekroczenia uprawnień i lekarz psychiatra stwierdzi, że Marek Demczuk nie ma zaburzeń psychicznych lub nie jest chory psychicznie, wnoszę o bezwzględne ukaranie funkcjonariusza.

UZASADNIENIE

Na załączonym nagraniu słychać jak funkcjonariusz Marek Demczuk wyraźnie poirytowany oporem biernym skarżącego w stosunku do podjętej, bez zgody skarżącego, decyzji funkcjonariuszy o

przetransportowaniu skarżącego na badania psychiatryczne, dwukrotnie uprzedza skarżącego o możliwości zastosowania przymusu bezpośredniego względem niego:

Marek Demczuk: „**Jedzie pan dobrowolnie czy pod przymusem?**” - 2 minuta 15 sekunda nagrania z pliku 0002.MP4A-LATM

Marek Demczuk: „**Jedzie pan dobrowolnie czy pod przymusem?**” - 2 minuta 55 sekunda nagrania z pliku 0002.MP4A-LATM

Art. 18. Ustawy o ochronie zdrowia psychicznego mówi o tym, że osobą kompetentną do podejmowania takich decyzji był kierujący akcją prowadzenia medycznych czynności ratunkowych, obecny na miejscu zdarzenia, kierownik ZRM, fałszierz Piotr Pająk:

“5. Jeżeli nie jest możliwe uzyskanie natychmiastowej decyzji osoby, o której mowa w ust. 2, o **zastosowaniu przymusu bezpośredniego w trakcie wykonywania czynności**, o których mowa w art. 21 ust. 3 oraz art. 46a ust. 3, lub **wobec osoby**, o której mowa w ust. 1, **której pomocy udziela zespół ratownictwa medycznego, decyduje i nadzoruje osobiście kierujący akcją prowadzenia medycznych czynności ratunkowych**, który jest obowiązany niezwłocznie zawiadomić o tym dyspozytora medycznego. Każdy przypadek zastosowania przymusu bezpośredniego i uprzedzenia o możliwości jego zastosowania odnotowuje się w dokumentacji medycznej.”

Stosownie do treści art. 21 **Ustawy o ochronie zdrowia psychicznego**, jedyną osobą kompetentną do decydowania o konieczności przeprowadzenia badań psychiatrycznych skarżącego, nie był ratownik medyczny czy kierowca karetki pogotowia, tylko lekarz psychiatra lub inny lekarz, którego nie było w miejscu interwencji, i który miał prawo do diagnoz stanu psychicznego skarżącego i mógł zdecydować o ewentualnym transporcie skarżącego do szpitala:

“1. Osoba, której zachowanie wskazuje na to, że z powodu **zaburzeń psychicznych może zagrażać bezpośrednio własnemu życiu albo życiu lub zdrowiu innych osób**, bądź nie jest zdolna do zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych, może być poddana badaniu psychiatrycznemu również bez jej zgody, a osoba małoletnia lub ubezwłasnowolniona całkowicie – także bez zgody jej przedstawiciela ustawowego. W tym przypadku art. 18 ma zastosowanie.

2. Konieczność przeprowadzenia badania, o którym mowa w ust. 1, stwierdza lekarz psychiatra, a w razie niemożności uzyskania pomocy lekarza psychiatry – inny lekarz. Przed przystąpieniem do badania uprzedza się osobę badaną lub jej przedstawiciela ustawowego o przyczynach przeprowadzenia badania bez jej zgody.

3. W razie potrzeby lekarz przeprowadzający badanie zarządza bezzwłocznie przewiezienie badanego do szpitala. Przewiezienie takiej osoby z zastosowaniem przymusu bezpośredniego następuje w obecności lekarza, pielęgniarki lub zespołu ratownictwa medycznego.”

W zw. z powyższym stanem rzeczy, skarżący wnosi o przeprowadzenie dowodu na to, czy Marek Demczuk był kompetentny do tego, by bez decyzji kierującego akcją prowadzenia medycznych czynności ratunkowych, wywierać presję na skarżącego i straszyć go możliwością użycia przymusu bezpośredniego oraz decydować za lekarza psychiatrę o wykonaniu badań psychiatrycznych, ograniczaniu wolności skarżącego i transporcie skarżącego do szpitala psychiatrycznego.

Skarżący chciałby też, by przeprowadzono dowód na to, czy zarejestrowane zachowanie wyczerpuje znamiona przestępstwa stypizowanego art. 115 K.k. oraz art. 190 K.k. i świadczy o zagrożeniu atakiem fizycznym na osobę skarżącego.

Na nagraniu z interwencji i transportu, słychać też jak skarżący w związku z szaleńczą jazdą kierowcy karetki, która o mało nie doprowadziła do wypadku, wyraża zdanie:

“**Jeszcze mnie zabije.**”

które skomentował obecny w karetce funkcjonariusz policji, sierż Michał Dzwonnik:

“Dlatego są zapięte pasy, widzi pan.” - 11 minuta 37 sekunda nagrania z pliku 0002.MP4A-LATM

W zw. z tym, skarżący wnosi o przeprowadzenie dowodu na to, czy kierowca karetki Marek Demczuk, naraził skarżącego na niebezpieczeństwo uszczerbku na zdrowiu w trakcie transportu do szpitala psychiatrycznego.

W zw. z zachowaniem i odczuwaną przez skarżącego agresją ze strony Marka Demczuka, skarżący wnosi by biegły psychiatra ustalił czy jego stan psychiczny, pozwala mu na wykonywanie pracy w ramach ZRM.

Skarżący w okresie w którym nielegalnie przewieziono go na badanie do szpitala psychiatrycznego był świadkiem takiej samej interwencji, na przystanku graniczącym z ówczesnym miejscem zamieszkania skarżącego, w zw. z tym wniosek o przeprowadzenie czynności śledztwa dot. ilości takich nielegalnych transportów dokonanych przez Marka Demczuka i jego kompanów w asyście lub bez policji, uważa za istotny w kontekście ustalenia skali naruszeń praw obywateli RP przez funkcjonariuszy z częstochowskich służb:

<https://www.se.pl/slask/ploneli-zywcem-przywiazani-do-szpitalnych-lozek-koszmar-w-czestochowie-aa-5BHu-QrBV-af94.html> - 2023-06-04

“To była środa, 1 czerwca. Na oddziale neurologii w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Częstochowie doszło do pożaru. W płonącej sali znajdowało się dwóch pacjentów - jeden w wieku 35 lat, drugi 50-latek. Młodszy z nich zginął na miejscu. Starszego udało się jeszcze przetransportować do placówki w Siemianowicach Śląskich, ale tam zmarł. Jego ciało było poparzone w 80 procentach.”

(szpital w którym dwaj pacjenci spłonęli żywcem przywiązani do łóżek szpitalnych to właśnie ten do którego nielegalnie przetransportowano skarżącego)